

Tadeusz Kopyś

UNIwersytet Jagielloński

Polityka Jana Pawła II wobec Kościołów za żelazną kurtyną w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku

Polskie organa bezpieczeństwa i wywiadu cywilnego z racji poważnej roli Kościoła odgrywały ważną rolę w polityce wobec Kościoła w całym bloku wschodnim. Do śmierci Piusa XII w 1959 roku Watykan prowadził politykę zdecydowanie antykomunistyczną. W okresie trwania Soboru Watykańskiego II (1962–1965) pojawiły się pewne symptomy wśród hierarchii, że politykę należy dostosować do „wymogów współczesnego świata”, co pozwalało przypuszczać, że istnieją wśród biskupów i kardynałów ugodowcy skłonni pójść na kompromisy z reżimami komunistycznymi. Z drugiej strony papieństwo próbowało wywierać także wpływ na Kościół prawosławny. Wywierany był on poprzez Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan. Począwszy od czasów posoborowych toczyły się rozmowy w dostojnikami Kościoła prawosławnego w Rumunii, Bułgarii i Grecji. W miarę upływu czasu Kościół realizował poważniejsze zadania, kontaktując się bezpośrednio z sowieckimi dyplomatami. W październiku 1965 roku doszło do spotkania papieża Pawła VI z ministrem Andriejem Gromyką podczas wizyty papieża w ONZ. W styczniu 1967 roku podczas wizyty przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgórnego w Rzymie doszło do spotkania z Pawłem VI. Dostojnicy Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan przebywali wielokrotnie w Moskwie, zaś na soborze przebywała delegacja Kościoła prawosławnego¹. Jeszcze przed rozpoczęciem

¹ Por. IPN Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów MSW Oddział II (dalej: IPN BU MSW II) 3870, Informacja na temat polityki Watykanu wobec państw socjalistycznych, s. 2–4.

pontyfikatu Jana Pawła II działania Watykanu szły w tym kierunku, aby wesprzeć Kościoły najbardziej prześladowane².

Ciekawe spostrzeżenia odnotował wywiad cywilny PRL w okresie Praskiej Wiosny. Czechosłowacki odpowiednik Urzędu ds. Wyznań – Sekretariat ds. Kościelnych stanął na stanowisku pełnego prawa Kościoła do rozwiązania kwestii spornych z Watykanem. Do Rzymu udali się wówczas biskupi František Tomášek i Ambróz Lazík, wysuwając szereg problemów do rozwiązania. Rzekomo dostojnicy Watykanu musieli hamować coraz to dalej idące postulaty Czechów³.

Do końca lat sześćdziesiątych także niewiele zmieniło się w położeniu katolików węgierskich. Po represjach z lat pięćdziesiątych położenie Kościoła było tragiczne i przed całkowitym jego podporządkowaniem i zamknięciem sprawy jego niezależności leżała kwestia kardynała Józsefa Mindszentyego. Próbując ją rozwiązać (od 1956 roku kardynał przebywał w ambasadzie amerykańskiej), Węgrzy pertraktowali z Watykanem w latach 1963–1964, co zakończyło się podpisaniem wstępnego porozumienia w dniu 15 września 1964 roku. W myśl jego postanowień społeczeństwo węgierskie miało swobodę wykonywania praktyk religijnych w ramach zapisów konstytucji WRL⁴. W praktyce oznaczało to całkowite podporządkowanie hierarchii kościelnej władzom komunistycznym, pewien wpływ na powoływanie nowych biskupów i kontrolowanie tzw. *księży pokoju* (odpowiednik ruchu księży patriotów w Polsce).

Polityka wschodnia Watykanu miała swoje korzenie już w okresie Soboru Watykańskiego II i była kontynuowana przez kolejnych papieży. Jan Paweł II „wyposażył” ją w nowy element, który rzadko był akcentowany przez poprzedników papieża Polaka, to jest w problematykę swobód obywatelskich, wolności oraz praw unitów. Drugim elementem polityki wschodniej Jana Pawła II było podkreślanie znaczenia „chrześcijańskiego Wschodu”, którego chrześcijański charakter był dotąd tuszowany i pomniejszany przez reżim sowiecki. Był to swoisty „chrześcijański panslawizm” rozwijający się równoległe wobec idei „chrześcijańskiej Europy od Atlantyku po Ural”⁵. Podstawą tej polityki był dialog Jana Pawła II z przywódcami państw komunistycznych. Jego brak spowodowałby

² Na temat polityki wschodniej Watykanu w początkach władzy sowieckiej zob. B. Cywiński, *Polityka wschodnia Watykanu*. Warszawa 1983, s. 12–16 oraz J. Mackiewicz, *Watykan w cieniu czerwonej gwiazdy* (fragmenty), Lublin 1986, s. 50–57.

³ Por. IPN BU MSW II 3870, Informacja na temat polityki Watykanu..., s. 6–7.

⁴ Por. tamże, s. 9.

⁵ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN) KC PZPR Wyd. Zagraniczny LXXVI – 918: Stosunki Watykanu z krajami socjalistycznymi (1987), s. 13–16.

z pewnością pogorszenie się pozycji Kościoła walczącego lub raczej podziemnego w krajach Europy Wschodniej, np. w Czechosłowacji i na Węgrzech. Kwestię przywiązania Jana Pawła II do praw człowieka podnosiły też dokumenty węgierskiej służby bezpieczeństwa⁶.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych filarem koncepcji polityki wschodniej papieża Polaka było pragnienie udania się na pielgrzymkę na Wschód⁷. Jan Paweł II, wyrażając zainteresowanie wizytą w ZSRR, próbował podnieść do rangi spraw priorytetowych sprawę unitów w ZSRR. Nie w sposób otwarty, ale sprzeciwiał się „wynaradawiającej” roli Cerkwi prawosławnej w stosunkach z unitami oraz innymi obrządkami religijnymi. Papież chciał pokazać – jak twierdził Grzegorz Przebinda – tradycje przedrozbiorowej Polski, będącej swoistym mikrokosmosem wielu religii monoteistycznych. Polski papież propagował „słowiański ekumenizm”, ale był daleki od polskiego patriotyzmu także występującego z dystansem do Ukraińców i Rosjan⁸.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte przyniosły szereg kroków tak ze strony ZSRR, jak i Watykanu świadczących o chęci poprawy stosunków. Udało się mianować pierwszych biskupów w krajach nadbałtyckich, po raz pierwszy od 45 lat biskupi litewscy złożyli wizytę w Rzymie, władze sowieckiej Litwy uczyniły szereg ustępstw w stosunku do nauczania religii. Taką politykę małych kroków prowadził Watykan nie tylko w stosunku do Moskwy, ale także wobec Pekinu i Tajpej⁹. Watykan nie posiadał jednak jednolitej strategii wobec państw wschodnich. Zróżnicowanie sytuacji wewnętrznej w każdym z krajów komunistycznych powodowało, że Stolica Apostolska wypracowywała odpowiedni dla każdego kraju model tejże polityki. Ponadto cierpliwy dialog – nawet w niesprzyjających okolicznościach – i gotowość do kompromisów przynosiły wymierne rezultaty. Pomimo że pontyfikat Jana Pawła II przypadł na okres odwrotu od polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych, wykorzystywano dorobek w kontaktach Watykanu z krajami Wschodu z czasów papieża Jana XXIII oraz Pawła VI, chociaż działali oni w zupełnie innej rzeczywistości politycznej.

Chrześcijanie w ZSRR od początku pontyfikatu Jana Pawła II stanowili przedmiot jego troski. Już podczas homilii w Gnieźnie 3 czerwca 1979 roku pa-

⁶ Állambiztonsági Szolgálatok Történelmi Levéltára, Budapest (dalej: ASZTL) o-8-552/14, 71 dobow: Dossie „Nerók”, s. 30–32.

⁷ Por. IPN BU o 449/5/40, s. 145–146.

⁸ Por. G. Przebinda, *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*. Kraków 2001, s. 45–50.

⁹ Por. tamże, s. 17.

pież, mówiąc o sprawach polskich, ukazywał je w szerszym, słowiańskim kontekście, kontekście duchowej jedności chrześcijańskiej Europy. W grudniu 1980 roku, podkreślając jedność kontynentu europejskiego, papież uczynił św. Cyryla i Metodego współpatronami kontynentu europejskiego. Wreszcie propagowany przez Jana Pawła II ruch ekumeniczny wyznaczył św. Cyrylowi i Metodemu szczególne miejsce, jako propagatorom jedności i miłości i znalazł odzwierciedlenie w encyklice *Slavorum Apostoli* (Apostołowie Słowian, 1985)¹⁰.

Wobec chrześcijan w Bułgarii i Rumunii Watykan podjął inną politykę. Od połowy lat sześćdziesiątych rozwijano dialog z autokefalicznym Kościołem prawosławnym tych krajów, prowadzony ze strony Watykanu przez Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan. Celem Watykanu było tworzenie pomostu poprzez Cerkwie środkowoeuropejskie i bałkańskie w kierunku wyznawców prawosławia w Rosji. Jednakże rolę prawdziwego przyczółka w polityce zagranicznej Watykanu od końca lat sześćdziesiątych miała wypełniać Polska. Watykan nie zamierzał rezygnować z wysuwania postulatów wobec władz polskich (np. religia w szkołach, szkoły prowadzone przez Kościół) i chociaż miały one znikomą szansę na realizację, to pozycje marksizmu w społeczeństwie słabły w ten sposób. Zatem wśród watykańskich dyplomatów do końca lat sześćdziesiątych istniały dwie koncepcje polityki wobec Polski. Jedna zakładała osiągnięcie maksymalnych ustępstw ze strony władz, zaś druga zmierzała do aktywizacji inicjatyw, czego zwieńczeniem byłoby podpisanie korzystnego porozumienia. Tu też bardzo ważną rolę odgrywał kard. Stefan Wyszyński, toteż Watykan wiązał z nim nadzieje na wykorzystanie jego poglądów i autorytetu w polityce wschodniej Watykanu¹¹.

Od początku lat sześćdziesiątych na posiedzeniach Kolegium MSW ds. Bezpieczeństwa często obradowano na tematy Kościoła. Taką tematykę obrad narzucał sam okres soboru. Zwracano uwagę na pomoc laikatu polskiego w duchowym rozwoju katolików świeckich na Węgrzech, w Czechosłowacji i ZSRR. Szef departamentu IV płk Stanisław Morawski na posiedzeniu 23 października 1962 roku zwrócił uwagę na przyjazdy czechosłowackich werbistów do Polski i ich kontakty z polskim zakonem. Przekraczali oni nielegalnie granicę z Polską i tu w klasztorach werbistów kształcili się. W Polsce za kontakty te odpowiedzialny

¹⁰ Por. O. Nadszakała, *Fascynacje Słowiańszczyzną – Rosja w koncepcjach myślowych Jana Pawła II*. W: *Jan Paweł II – w kręgu myśli politycznej i dyplomacji*. Pod red. M. Wilka, Ł. Donaja. Łódź 2009, s. 84.

¹¹ Por. IPN BU MSW II 3870, Informacja na temat polityki Watykanu..., s. 10.

był ks. Feliks Zapłata. W październiku 1962 roku aresztowano czeskiego zakonika, dzięki czemu wywiad zdobył informacje na temat tych stosunków. Ujęcie Czechów przebywających w Polsce nie było jednak łatwe, rozrzuceni bowiem byli w 30 miejscach. W związku z tym rozpatrywano przeprowadzenie rozmowy z generałem zakonu i skłonienie go do wskazania miejsca pobytu Czechów¹².

Problematyka jedności Kościoła wschodniego oraz powszechnego była tematem kilku encyklik Jana Pawła II. W encyklice *Ut unum sint* papież omawiał tematykę wschodnich Słowian, a list apostolski *Euntes in mundum* Jan Paweł II poświęcił tysiącleciu chrztu Rusi Kijowskiej¹³. Oficjalne dokumenty Watykanu pozostały jednak bez echa w samym Związku Radzieckim i nie zostały opublikowane w prasie. Latem 1988 roku gościła w Moskwie oficjalna delegacja z Watykanu. Została przyjęta przez dostojników Cerkwi i państwa, co nie oznaczało, że dokonał się zasadniczy zwrot w kierunku polityki w stosunku do Kościoła Rzymskiego.

Według źródła „Konrado” Jan Paweł II dążył do spotkania z Michaiłem Gorbaczowem podczas wizyty tego ostatniego we Włoszech w 1987 roku. Papież zamierzał poruszyć sprawy praktyk religijnych katolików w ZSRR. Także dzięki materiałom z Zachodnich Niemiec posiadamy wiedzę, że papież już w 1986 roku wystąpił z propozycją pielgrzymki do ZSRR. Rzekomo władze radzieckie były skłonne pójść na pewien kompromis i godziły się na wizytę papieża na Litwie, mając na myśli korzyści polityczne, jakie przyniosłoby takie ustępstwo. Spodziewano się, że sama hierarchia prawosławna będzie czynić trudności co do możliwości takiej pielgrzymki, dlatego też duże nadzieje pokładano w wizycie delegacji Kościoła prawosławnego w Asyżu 27 października 1986 roku. W polityce wschodniej Watykanu zakładano dialog z hierarchią wschodnią, jako jeden etapów celu ostatecznego wizyty papieża w ZSRR. Spotkanie w Asyżu było poświęcone modlitwom o pokój i w swoim założeniu miało prowadzić do dialogu z Kościołem prawosławnym¹⁴. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, podczas politycznej odwilży paradoksalnie doszło do ochłodzenia stosunków na linii Cerkiew prawosławna – Watykan. Okres ten niektórzy badacze nazwali nawet religijnym podziałem Europy, dyktowanym względami zależności Kościoła pra-

¹² Por. IPN BU 1585/97, Protokół z posiedzenia Kolegium MSW ds. Bezpieczeństwa, Warszawa 23 X 1962, s. 350–352.

¹³ Por. I. Pawłow, *Jan Paweł II – apostoł Słowian wschodnich: kontekst historyczny*. W: *Jan Paweł II apostoł Słowian wschodnich*. Pod red. A. Radziwiłł. Kraków 2008, s. 12.

¹⁴ Por. P. Poupard, *W sercu Watykanu. Od Jana XXIII do Jana Pawła II*. Katowice 2005, s. 270.

wosławnego od Kremla. Cerkiew wychodząc z pozycji nacjonalistycznych, uniękała dialogu z Watykanem¹⁵.

Papież miał w pierwszym rzędzie na uwadze poprawę położenia katolików w Związku Radzieckim. Ponadto rocznica tysiąclecia (1988) chrztu Rusi mogła być wykorzystana na płaszczyźnie ekumenicznej. Kardynał Stanisław Dziwisz w rozmowie z ks. Bonieckim twierdził, że Jan Paweł II traktował pielgrzymkę do Rosji jako rodzaj misji. Kurialiści z otoczenia papieża twierdzili, że za możliwość odbycia pielgrzymki „do jaskini lwa” papież był gotów zapłacić dużą cenę¹⁶. Zdaniem osób z otoczenia papieża mógł się on zgodzić nawet na odwiedzenie samej Moskwy i Kijowa z pominięciem Litwy. Wielkim pragnieniem papieża była wizyta na Wschodzie i dokonanie tam przełomu w stosunkach państwo – Kościół. Rozmowy odbywały się w wielkiej dyskrecji.

Wyrazem zainteresowania położeniem katolików rzymskich i unitów w ZSRR był zamiar opublikowania w 1987 roku przez Centrum *Russia Ecumenica* broszury, której wydanie planowano na czas wizyty Gorbaczowa we Włoszech. W kołach włoskich zwolennikiem audiencji Gorbaczowa u papieża był szef włoskiego MSZ Giulio Andreotti. Uważano nawet, że ta tzw. *Ostpolitik* Andreottiego może zmienić położenie Kościoła katolickiego, szczególnie na Węgrzech i w Czechosłowacji¹⁷. Nie było to jednak proste, ponieważ planowana na 1986 rok wizyta dostojników węgierskich w Watykanie nie odbyła się z powodu „obraźliwego” dla Węgień stanowiska premiera Włoch Bettina Craxiego w odniesieniu do wydarzeń węgierskich w 1956 roku. Włoskie władze nie uznawały oficjalnej nomenklatury węgierskiej, która określała powstanie z 1956 roku jako „kontrewolucję”. Jednakowoż spodziewano się poprawy tych stosunków, o czym świadczyło oczekiwanie na wizytę w Watykanie szefa węgierskiego Urzędu ds. Wyznań ministra Imre Miklósa.

Kontakty na linii ambasada ZSRR – Stolica Apostolska nasiliły się już w listopadzie 1986 roku, o czym donosił agent „Konrado”. Równocześnie jesienią 1986 roku wzrosło zainteresowanie Watykanu położeniem unitów w ZSRR oraz w Polsce. W tym celu sekretarz Kongregacji ds. Kościołów Wschodnich arcybiskup Miroslav Stefan Marusyn udał się w dniach 10–21 listopada do Polski.

¹⁵ Por. M. Wilk, A. Królikowska-Dyszlewska, B. Miernik, *Jan Paweł II. Wielki dyplomata i polityk*. Łódź 2006, s. 120.

¹⁶ Por. IPN BU o 449/5/40, *Polityka zagraniczna Watykanu*, s. 131–133.

¹⁷ Włoska chadecja nie była zainteresowana wizytą Gorbaczowa w 1986 r. Oczekiwano na wybory i zmianę premiera, który, jak przewidywano, mógł wywodzić się z chadecji, bowiem ta partia miała szanse na odniesienie zwycięstwa. Watykan podobnie był zdania, że wizyta Gorbaczowa powinna mieć miejsce już po wyborach we Włoszech. Por. IPN BU o 449/5/40, s. 180–184.

W trakcie wizyty zaplanowano rozmowę Marusyna z ministrem Adamem Łopatką. Spodziewano się, że ta wizytacja unitów w Polsce będzie bacznie obserwowana w ZSRR i zostanie podjęta przez sowieckie władze jako propozycja kontynuowania dalszych rozmów¹⁸.

Watykan podjął się zadania uregulowania kwestii spornych z krajami socjalistycznymi. W przypadku Czechosłowacji rozpoczęto ten proces od przygotowania dossier na temat rozmów dotyczących nieuznawanych przez władze w Pradze nominacji dwóch biskupów. Ponadto rząd praski domagał się ustalenia prawa opieki duszpasterskiej nad uchodźcami z Czechosłowacji. Założenia watykańskiej *Ostpolitik* zostały zdefiniowane przez nuncjusza papieskiego ds. Europy Wschodniej arcybiskupa Francesca Colasuonna, wobec hierarchów z Kościołów Europy Środkowej (w tym prymasa Józefa Glempa) w dniu 8 lipca 1986 roku podczas uroczystości pogrzebowych prymasa Lászla Lékaia.

Jak stwierdził F. Colasuonno, generalne założenia polityki Casarolego miały być kontynuowane, przy czym planowano pewne modyfikacje. W jej ramach naciskano na to, aby Jaruzelski odwiedził Włochy oraz Watykan, co nie spotkało się z entuzjazmem w rzymskim MSZ. W ramach *Ostpolitik* Watykan zamierzał wysłać swoich wysłanników do krajów nadbałtyckich. Sam Colasuonno miał udać się do Bułgarii i Rumunii. Politykę węgierskich władz wobec Kościoła uznano za najbardziej ugodową i ustalono, że należy dążyć do kontynuacji dawnej polityki prymasa Lékaia. Odległe stanowiska reprezentowały władze w Pradze i Watykan, ale i te nieporozumienia zamierzano stopniowo niwelować.

Od połowy 1986 roku trwały nieoficjalne rozmowy Colasuonna z ambasadą ZSRR w Rzymie. Ich celem było wysondowanie oczekiwań strony sowieckiej. Według nieoficjalnych doniesień papież tak bardzo chciał odwiedzić chrześcijan w Moskwie i Kijowie, że byłby w stanie odłożyć nawet wizytę na Litwie.

W dniach 4–5 maja 1987 roku w Budapeszcie doszło do rozmów Colasuonna z Imre Miklósem, podczas których omówiono sprawy Kościoła na Węgrzech. Sprawy wizyty Jana Pawła II na Węgrzech zupełnie nie poruszono, jakby temat ten nie istniał. Omówiono natomiast sprawy obsady diecezji po trzech zmarłych biskupach. Kilka dni wcześniej, 6 marca 1987 roku doszło do porozumienia pomiędzy Watykanem a Węgrami w sprawie obsady następcy kardynała Lászla Lékaia. Stanowisko to objął László Paskai, arcybiskup Kalocsy.

W samych Węgrzech planowano osiągnąć kompromis polegający na uznaniu przez Budapeszt nominacji biskupiej ojca zakonu pijarów Györgya Bulanyie-

¹⁸ Por. IPN BU o 449/5/40, s. 167–170.

go¹⁹ w zamian za wyniesienie do rangi prymasa sekretarza Węgierskiej Konferencji Biskupów biskupa Pécsu Józsefa Cserhatiego²⁰, powszechnie uznawanego za kontynuatora linii Lászla Lekaia. Gdyby model pojednania powiódł się na Węgrzech, spodziewano się, że także w Polsce udałoby się osiągnąć to samo (zakładano nawet, że prymas Glemp powinien iść w kierunku pokazywania krytycznego dystansu wobec podziemia politycznego w Polsce)²¹. Liczono także, że Praga, obserwując eksperyment węgierski, pójdzie w podobnym kierunku.

14 maja 1986 roku odbyła się w Watykanie narada w sprawie polityki wobec Związku Radzieckiego. Wzięli w niej udział papież, arcybiskup Marusyn, ojciec Pierre François Marie Joseph Duprey²² oraz kardynałowie Franciszek Macharski i Henryk Gulbinowicz. Jedne źródła przypisują naradzie przełomowe znaczenie, zaś inne określają ją jako rutynowe spotkanie, w którym papież wziął udział osobiście, chcąc uhonorować dotychczasową pracę arcybiskupa Luiggi Poggiego. Przedmiotem rozmów była sprawa obchodów tysiąclecia chrztu Rusi oraz tych obchodów planowanych w USA i Kanadzie. Dzięki materiałom Rady ds. Publicznych Kościoła oraz raportowi kard. Julijansa Vaivodsa z Rygi zapoznano zebranych z sytuacją Kościoła w Związku Radzieckim. Według materiałów polskiego wywiadu narada uwidoczniała pewien dysonans pomiędzy polityką wschodnią papieża oraz stanowiskiem Kurii Rzymskiej, w której przeważała linia Casarolego, tzn. koncepcja szukania kompromisów z reżimami komunistycznymi. Obecność na naradzie kardynałów Jean-Marie Lustigera, H. Gulbinowicza i F. Macharskiego miała wzmocnić pozycję Jana Pawła II, lecz w rzeczywistości ulegli oni kurialistom.

¹⁹ Ludzie Kościoła węgierskiego skupieni wokół Györgya Bulanyiego traktowani byli przez władze węgierskie jako sekta, nie byli bowiem posłuszni władzom komunistycznym. Nie uznawali oni oficjalnej węgierskiej hierarchii, zależnej w przytłaczającej większości od władz komunistycznych. Władze dbały, aby duchowni z otoczenia Bulanyiego nie mieli żadnych kontaktów z Watykanem. „Uczciwy dialog”, jaki zainicjowały władze węgierskie z buntownikami za czasów prymasa Lekaia, zakończył się pozbawieniem Bulanyiego możliwości posługiwania. Por. Open Society Archive (Budapest)300-40-2, box 101: No Hungarian Church Rebel Has Come to Vatican, 9 III 1984, s. 34.

²⁰ Niestety Cserhati nie został mianowany następcą Lekaia. W kwietniu po rozmowach zakończonych fiaskiem na arcybiskupa Esztergomu i prymasa Węgier papież mianował Lászla Paskaia. Współpraca w hierarchii węgierską była utrudniona z powodu krytycznego stanowiska Jana Pawła II wobec współpracy węgierskich biskupów z władzami. Papież początkowo wzbraniał się przed mianowaniem Paskaia na stanowisko prymasa Węgier, na co czekano 8 miesięcy po śmierci Lászla Lekaia. Papież nie godził się na nominację Paskaia, zarzucając mu „skrajny realizm” polityczno-kościelny. Por. ASZTL 0-8-552/14, 70 doboz, s. 40-45.

²¹ Por. IPN BU o 449/5/40, s. 131-133.

²² Członek papieskiej komisji *Pro Russia*, fakt takiej narady ujawniła, jako pierwsza „Unita”, organ Włoskiej Partii Komunistycznej.

Dzień przed naradą 13 maja 1986 roku arcybiskup Franz König udzielił wywiadu włoskiej agencji prasowej ASCA, w którym poparł ideę szukania kompromisów z reżimami komunistycznymi. Wywiad został udzielony z inspiracji Agostino Casarolego. Charakterystyczne, że w dniu, w którym ukazał się ten wywiad, papież w rocznicę zamachu na swoje życie i rocznicę objawień fatimskich wyraził obawę o losy świata pogrążonego w ciemnościach ateizmu²³.

Latem 1986 roku ugruntowały się trzy zasadnicze kierunki watykańskiej *Ostpolitik*. Pierwszy, rzekomo najsilniejszy, polegał na umocnieniu i ustabilizowaniu pozycji Kościoła w krajach socjalistycznych. Naturalnie kluczem tej koncepcji było porozumienie się z Moskwą, ale państwem, które niesło przesłanki realizacji tej koncepcji, była Polska. Watykański Sekretariat Stanu był zdania, że dokonanie „polskiego wyłomu” i osłanianie go „posunięciami flankującymi wobec Moskwy” może doprowadzić do wzmocnienia Kościoła w Europie Wschodniej.

Drugi nurt zakładał znalezienie *modus vivendi* z Moskwą w aspektach polityczno-ideologicznych, ale przede wszystkim w aspekcie ekumenicznym. Trzeci, odległy kierunek, zakładał koncentrację wysiłków na ochronie praw katolików w Chinach. Za politykę wschodnią odpowiadał tzw. triumwirat: A. Casaroli, Achille Silvestrini oraz L. Poggi. Poggi w połowie lat osiemdziesiątych został mianowany nuncjuszem papieskim przy rządzie włoskim. Nie oznaczało to, że przestał mieć wpływ na politykę wschodnią Watykanu. Przeciwnie, jego rola wzrosła, a obserwatorzy dostrzegli w tym posunięciu nawrót do współpracy Włoch i Watykanu na arenie dyplomatycznej.

Celem spotkania 25 dostojników kościelnych w maju 1986 roku było uzgodnienie konkretnej strategii, mającej na celu przygotowanie się do spodziewanej wizyty Gorbaczowa, Jaruzelskiego we Włoszech oraz obchodów rocznicowych na Rusi. Papież chciał uzyskać także od lokalnych hierarchów Kościołów informacje na temat ich wizji polityki wschodniej. Zdaniem sowieckich obserwatorów dostojnicy watykańscy sondowali w ten sposób możliwość zgody na pielgrzymkę papieża na Litwie (sześćsetlecie chrystianizacji) oraz na Rusi (tysiącletnie chrztu)²⁴.

Latem 1986 roku źródła operacyjne wywiadu w Watykanie (KO „Danuta”) donosiły, że papież skupił się na wysiłkach mających na celu misję ewangelizacyjną w ZSRR. Polityka polska została częściowo zaniechana, m.in. dlatego, że papież miał nie dostrzegać większych korzyści z takiej wizyty w sensie globalnym. W tym też celu odbyła się wizyta L. Poggiego na Węgrzech. Próbowano

²³ Por. IPN BU o 449/5/40, s. 254.

²⁴ Por. IPN BU o 449/5/40, Справка о „восточной политике Ватикана, s. 323.

podczas niej poruszyć sprawę ewentualnej wizyty papieża na Węgrzech. Przed wyjazdem na Węgry Poggi spotkał się z papieżem 1 marca 1986 roku. Omawiano szczegóły planowanych rozmów w politykami węgierskimi. Ponadto wyjazd na Węgry miał być wykorzystany do omówienia trzeciej, planowanej na 1987 rok pielgrzymki papieża do Polski. Watykan chciał uniknąć niefortunnnych skojarzeń, że pielgrzymki te miałyby mieć tylko „narodowy charakter” i dlatego deklaracja papieża o gotowości przyjazdu na Węgry miała być „posunięciem flankującym” watykańskiej dyplomacji²⁵. W samej Stolicy Apostolskiej papież musiał się borykać z niezrozumieniem i pewną opozycją w stosunku do swojej polityki. Dość wyraźnie było to widać na przykładzie sporu o tzw. „polski i węgierski model Kościoła”. Niektórzy hierarchowie w Stolicy Apostolskiej (m.in. John Bukovsky z watykańskiego Sekretariatu Stanu) popierali model węgierski. Wspominany już László Paskai był według papieża figurantem niepotrafiącym podjąć samodzielnej akcji. Tak bardzo chwalony przez niektórych hierarchów „węgierski model Kościoła” był według Jana Pawła II tylko parafrazą polskiego modelu. Za to model węgierski cieszył się uznaniem innych dostojników, jako „odpowiadający aktualnie istniejącej sytuacji”, będący rodzajem koegzystencji władzy świeckiej i religii. Postawę tę można było w pewnym sensie ująć w sposób następujący: Kościół doszedł do wniosku, że nie należy liczyć się z rychłym zniknięciem realnego socjalizmu, natomiast kierownictwo partii uznało, że „religijne pozostałości”, jak to przewidywał Lenin, szybko nie zanikną.

„Węgierski model Kościoła” cechował się nadmierną ugodowością w stosunku do władz komunistycznych. Sam papież nie szczędził krytycznych uwag w stosunku do węgierskich hierarchów kościelnych. Kościół katolicki na Węgrzech był słabszy i skupiał wśród jego wyznawców tylko około 50 proc. ogółu społeczeństwa. Duchowieństwo węgierskie było w ogromnej większości lojalne wobec władz państwowych, a ponadto nie było wyraźnych związków pomiędzy Kościołem węgierskim a opozycją w tym kraju²⁶.

Za ważne zadanie swojego pontyfikatu uznał Jan Paweł II uregulowanie spraw z unitami na Ukrainie. Według papieża władze sowieckie nie mogły wprowadzić zakazu funkcjonowania tego Kościoła na Ukrainie. Także stan tego Kościoła w Polsce nie budził w latach osiemdziesiątych zastrzeżeń, o czym przekonywały trzy wizyty biskupa Marusyna w Polsce. W 1946 roku Kościół unicki na Ukrainie został podporządkowany Kościołowi ortodoksyjnemu w Moskwie. Pomimo

²⁵ Por. tamże.

²⁶ Por. IPN BU o 449/5/40, Notatka informacyjna z 11 II 1987, Budapeszt, s. 93–96.

zamiaru przyjazdu Gorbaczowa do Watykanu i kursu liberalnego niektórzy hierarchowie zalecali ostrożność w ocenach. Kreml wystąpił bowiem w 1986 roku z dość kontrowersyjną ideą kanonizacji duchownego Hawryjła Kostelnyka. Biskup ten w 1946 roku stanął na czele grupy, która doprowadziła do połączenia unitów z Kościołem ortodoksyjnym w Moskwie.

W problemie unitów w zachodniej Ukrainie kryło się zagrożenie, że odbudowa tego Kościoła mogła prowadzić do wzrostu tendencji nacjonalistycznych i antysowieckich na Ukrainie. Ponadto władze sowieckie nie chciały brać na siebie zobowiązania prowadzącego do poprawy stosunków z litewskimi katolikami. Od czasu wojny w państwach nadbałtyckich istniało swoiste prowizorium. Wreszcie pojawiła się sprawa mianowania biskupa katolickiego na Białorusi dla żyjących tam 1,7 mln katolików (od czasu wojny na Białorusi nie mianowano biskupów katolickich). Nawet w kołach watykańskich spełnienie tych warunków uznano za mało prawdopodobne. Całą wizytę uważano za poważną łamigłówkę, pomimo faktu, że jeszcze we wrześniu 1986 roku szef watykańskich mediów Joaquín Navarro Valls stwierdził, że nikt Watykanowi nie stawiał żadnych warunków związanych z ewentualną wizytą w ZSRR.

Zagadnienia polityki wschodniej Watykanu były także poruszane na spotkaniach kierowników Urzędów ds. Wyznań krajów socjalistycznych. W styczniu 1986 roku miała miejsce narada w Budapeszcie, natomiast w marcu tego samego roku miała miejsce narada szefów Urzędów ds. Wyznań krajów bloku sowieckiego poświęcona stosunkom państw socjalistycznych z Watykanem²⁷. Jeszcze w lutym 1989 roku doszło do spotkania delegacji polskiego i czeskosłowackiego Urzędu ds. Wyznań, na którym rozmawiano o sytuacji Kościoła w Czechosłowacji. Innym punktem obrad były obchody tysiąclecia chrztu Rusi wśród prawosławnych żyjących na Słowacji. Delegat z CSRS Vladimír Janků omówił rozbitcie Kościoła czeskosłowackiego oraz zasady działania tzw. podziemnego Kościoła w tym kraju.

Przedstawicielstwo Cerkwi prawosławnej w Rzymie wystosowało 18 marca 1988 roku zaproszenie dla delegacji Watykanu na obchody tysiąclecia chrztu Rusi. Pomiędzy papieżem a Sekretariatem Stanu doszło jednak do niezgodności stanowisk. Oficjalnie władze komunistyczne twierdziły, że Sekretariat Stanu dążył do utrzymania dobrych stosunków z hierarchią prawosławną. Jedyną sprawę, jaką starano się załatwić w związku z obchodami rocznicowymi, był list pasterski do unitów, który czytano w Kościołach wschodnich po Wielkanocy 1988

²⁷ Por. AAN Urząd ds. Wyznań 128/109, s. 12–14.

roku. Według władz polskich to sprawa uznania legalności Kościoła unickiego na Ukrainie legła u podstaw zgody na zaproszenie Jana Pawła II do ZSRR²⁸. Jeszcze w lutym 1988 roku sowiecki przedstawiciel tamtejszego Urzędu ds. Wyznań stwierdził, że sprawa zaproszenia Jana Pawła II do ZSRR jeszcze nie dojrzała. Ponadto władze sowieckie uzależniały dalszy dialog od realizacji wizyty Gorbaczowa w Watykanie. Spotkanie papieża z M. Gorbaczowem miało miejsce 1 grudnia 1989 roku. Jego zwieńczeniem było zalegalizowanie Kościoła unickiego z ZSRR (wcielonego w 1946 roku do Kościoła prawosławnego). Kilka miesięcy później doszło do nawiązania stosunków pomiędzy Watykanem i ZSRR (15 III 1990). W efekcie tego doszło do mianowania nuncjusza w ZSRR. Został nim Francesco Colasuonno.

Na obchody tysiąclecia Rusi udała się z Polski delegacja z prymasem Józefem Glempem na czele. Władze sowieckie starały się wizycie tej nadać charakter propagandowy. Polska delegacja przebywała w Związku Radzieckim od 7 do 15 czerwca 1988 roku. Strona rządowa oddelegowała Eugeniusza Pindla, reprezentanta Wydziału Zagranicznego KC PZPR. Od początku w Warszawie obawiano się, aby obecność polskich hierarchów kościelnych nie zdominowała obchodów. Szczególnie obawiano się obecności prawosławnego metropolity Warszawy i całej Polski Bazylego, a także przedstawicieli Polskiej Rady Ekumenicznej z biskupem Majewskim na czele. W dniach od 28 listopada do 2 grudnia 1988 roku miała miejsce wizyta biskupa Jerzego Dąbrowskiego w Moskwie. Ustalono podczas niej kwestie opieki nad katolikami w ZSRR. Powołano przedstawicielstwa Episkopatu Polski w Moskwie oraz Patriarchatu Moskiewskiego przy Episkopacie Polski²⁹. Minister Władysław Loranc w rozmowie z bp. Dąbrowskim oznajmił, że to tylko od postawy polskich duchownych na Litwie i Ukrainie zależeć będzie dalsze położenie katolików w tych regionach ZSRR, i zaapelował, aby nie „zaszkadzili sprawie zbliżenia pomiędzy Kościołami”.

²⁸ Po spotkaniach katolicko-prawosławnej komisji mieszanej obradującej w Bari w 1986 r. oraz następnie w szwajcarskim Chambesy uznano w Watykanie, że Cerkiew prawosławna zasadnie broni swojej autonomii. Wychodziła ona z pozycji zamknięcia się przed jakimikolwiek dyskusjami z Kościołem katolickim, który w tym okresie przeżywał apogeum aktywności dyplomatycznej i ideologicznej. Postawę taką przyjął m.in. arcybiskup większy obrządku grekokatolickiego na Ukrainie kardynał Myrośław Iwan Lubacziwski, który zalecał oddzielanie kwestii religii od spraw nacjonalizmu (w sporze o istotę Kościoła unickiego). Por. AAN Urząd ds. Wyznań 128/109, s. 8–12.

²⁹ Por. AAN KC PZPR Wydż. Zagraniczny LXXVI-973/494: Notatka z rozmowy ministra W. Loranca z biskupem J. Dąbrowskim, 8 XII 1988, s. 1–3.

Podczas wizyty delegacji polskiej w ZSRR na początku 1988 roku prymas Józef Glemp udzielił wywiadu prasie radzieckiej³⁰. Prymas omówił znaczenie Kościoła katolickiego w Polsce w rozwoju historycznym i więcej miejsca poświęcił czasom po 1945 roku. Analizując znaczenie NSZZ „Solidarność” dla Polski, stwierdził, że związek w ciągu kilku miesięcy wyrósł na giganta, ale nie był w stanie zmierzyć z gigantycznymi problemami, przed jakimi stanął kraj.

Ze strony Watykanu w obchodach wziął udział arcybiskup Agostino Casaroli. Spotkał się on z pierwszym sekretarzem KPZR M. Gorbaczowem, patriarchą Pimieniem (Siergiej Michajłowicz Izwiekow) oraz miał wiele możliwości, aby spotykać się z duchownymi unickimi i katolickimi. Dyplomata watykański dokonał przełomu w relacjach Watykanu z ZSRR. Casaroli przekazał list do Gorbaczowa; list, w którym papież zwracał uwagę na bieżące problemy Kościoła katolickiego w ZSRR. Było to przełamanie lodów w kontaktach pomiędzy obydwojma krajami, które następnie zwińczyło nawiązanie stosunków dyplomatycznych rok później w połowie marca 1990 roku³¹.

Schyłek reżimów komunistycznych pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku i postępujący wraz nim proces pewnej odwilży w stosunkach politycznych miał także swoje odzwierciedlenie w polityce Watykanu wobec chrześcijan na wschodzie Europy. Nie był to proces łatwy, bowiem hierarchia Cerkwi rosyjskiej obawiała się hasła ekumenicznych propagowanych przez Jana Pawła II i występowała nawet w konkurencyjnymi ideami, poprzez które starano się w Moskwie zdyskredytować poczynania dyplomatyczne Jana Pawła II. Polityka papieża wobec hierarchii kościelnych w innych krajach (Węgry, Czechosłowacja, Polska) nie miała wspólnych założeń, bowiem los chrześcijan w tych krajach kształtował się niezależnie od siebie, a nawet z pewnym poszanowaniem Kremla wobec specyfiki każdego z krajów. Kluczową kwestią polityki Jana Pawła II wobec krajów wschodniej Europy było dążenie do wielkiego dzieła odnowy duchowej chrześcijaństwa na Wschodzie, co miało zostać zapoczątkowane pielgrzymką do ZSRR (na Ukrainę, do Moskwy i na Litwę).

³⁰ Wywiad był kontynuacją kontaktów J. Glempla z sowiecką gazetą, bowiem w numerze 6 w 1987 r. ukazało się pierwsze wystąpienie polskiego hierarchy w tym piśmie (pt. Pojęcie pokoju jest jednoznaczne dla wszystkich). Por. AAN KC PZPR Wydż. Zagraniczny LXXVI-937: Współpraca Kościoła z ZSRR, s. 4–8.

³¹ Por. I. Lipowicz, *Stosunki Państwo-Kościół w konstytucjach krajów postkomunistycznych*. W: *Europa i Kościół*. Pod red. H. Jurosa. Warszawa 1997, s. 155–158.

Summary

The policy of John Paul II towards the churches behind the Iron Curtain in the second half of the 20th century

The declining years of the communist regimes towards the end of the 80s as well as the on-going process of a thaw in political relations was also reflected in the Vatican's policy towards Christians in Eastern Europe. The task was not easy as the hierarchs of the Orthodox Church in Russia were afraid of ecumenical slogans propagated by the pope. They even presented their own, competitive ideas, whose aim was to discredit John Paul II's diplomatic efforts. The Pope's policy towards churches in other European countries (Hungary, Czechoslovakia, Poland) did not assume a common approach as the fate of Christians there was shaped independently from each other and even with certain respect granted by the Kremlin towards the uniqueness of each country. The key aspect of John Paul II's policy towards the countries of Eastern Europe was the pursuit of spiritual renewal of Christianity in the East, which was supposed to be started with the pilgrimage to the USSR (Ukraine, Moscow and Lithuania).